

\*

Góry. To miejsce gdzie po prostu żyje się inaczej. Co rok wyjeżdżam z moimi znajomymi do Bańskiej Wyżnej na rekolekcje. Właśnie wróciłam.

W tym roku było inaczej, ale nie oznacza to wcale, że gorzej. Ten wyjazd wyjątkowo zbliżył mnie do boga i ludzi. Najwięcej czasu spędziłam z Weroniką i Magdą. Wspólnie chodziłyśmy po górach i śpiewałyśmy pieśni. Nauczyłam się o wiele płynniej grać na gitarze. Dopiero wróciłam, a już tęsknię. W tym miejscu i z tymi ludźmi, czuję się jak w jednej ogromnej rodzinie przepięknie wypełnionej miłością. Chciałabym, aby każdy mógł tego kiedyś doświadczyć

\*

Cześć!

Piszę ten post bo spotkała mnie ostatnio dość niemiła sytuacja. Chciałam kupić prezent na Komunię dla mojego kuzyna, jednak siostry w sklepie nie chciały mi go sprzedać. Dlaczego?

Ich zdaniem nie powinnam robić zakupów w takim miejscu z względu na moje czarne paznokcie i kolczyki na twarzy. Nie muszę wam chyba tłumaczyć jakie myśli pojawiły się w tedy w mojej głowie, po prostu opuściłam sklep.

Chciałam wam uświadomić, że nie powinniście się przejmować opiniami innych, zwłaszcza na temat waszego wyglądu. Ja całe szczęście nie mam z tym problemu bo nauczyłam się z tym radzić, ale nie wszystkim przychodzi to tak łatwo.

Pamiętajcie, że nasz wygląd nie ma nic wspólnego z tym jak wartościowym człowiekiem jesteś. Każdy jest wyjątkowy i ma prawo wyglądać jak chce.

\*

Fantastyka od zawsze była jedną z moich ulubionych gatunków filmów , seriali oraz gier. Jednak dopiero niedawno przerzuciłam się z książek gatunku obyczajowego na fantastykę. Zaczęłam od książki „ Ruchomy zamek Hauru” która od samego początku aż do samego końca mnie wciągnęła jak żadna inna. Bardzo zainteresowały mnie postacie tak jak i sam pomysł. Od razu po skończeniu książki sięgnęłam po film który jednak mnie rozczarował. Historia znacznie się różniła co nie do końca mi przypadło do gustu. Jednak dalej był bardzo wciągający. Jak dowiedziałam się że jest to trylogia od razu sięgnęłam po komputer i zalogowałam się na taniej książce. Druga część czyli „zamek w chmurach” był kolejnym rozczarowaniem, był to jednak zwyczajnie Aladyn na sterydach. Latający dywan, dzin czy jego lampa nie bardzo mnie zainteresowały lecz powrót bohaterów czyli Sophie czy Haruru były wystarczającą rekompensatą. Trzecia- oraz ostatnia część tej trylogii była kolejna bardzo wciągającą w ta historie pomimo początkowego braku moich ulubionych postaci. Książki fantastyczne są cudowną alternatywą filmów. Lecz należy pamiętać by nie oceniać książki po okładce i czytać całą serię.

\*

Siemanko!

Ostatnio z moimi znajomymi wybraliśmy się do maku. Menu w maku jest obszerne jak każdy wie , ale ja wybrałam to co zwykle czyli wrapa, frytki i cole. Zamówienie otrzymałam szybko, tak jak moi znajomi. Zestawy nam smakowały, mi zwłaszcza smakowały frytki, ale no kto nie lubi maku. Polecamy Wam serdecznie, jest to idealne miejsce do spędzenia fajnego czasu ze znajomymi i zjedzenia czegoś dobrego. A Wy jakie fajne miejsce polecacie do zjedzenia czegoś dobrego i spędzenia przyjemnie czasu ze znajomymi ?

\*

Witajcie ponownie – to znowu ja ! :)

Ostatnimi czasy trochę mi się nudzi, więc postanowiłam w końcu coś obejrzeć na Netflixie. Zdecydowałam się na odpalenie serialu „Ruchome piaski”, bardzo mnie zaciekał zwłaszcza 4 odcinek w którym się trochę zadziało, ale nie będę nic zdradzać- sami zobaczcie! Mogę zdradzić jedynie tyle, że gra aktorska była na wysokim poziomie, co wciągnęło mnie jeszcze bardziej. A Wy słyszeliście może coś o tym serialu? Albo może oglądaliście ? polecacie coś fajnego ?

\*

Cześć wszystkim !

Dziś opowiem Wam o niesamowitym i zarazem śmiesznym przeżyciu, którego ostatnio doświadczyłam. Postanowiłyśmy pewnego dnia wybrać się do zoo z przyjaciółką. Podróż przebiegła nam dosyć ciekawie, lecz najciekawsze było zwiedzanie. Chodziłyśmy podziwiając wszystkie zwierzątka i zwierzątka nas, zwłaszcza jedna małpka, która złapała mnie za rękę. Na początku myślałam, że to moja przyjaciółka lecz ona była odwrócona w drugą stronę. Mają bardzo podobne dłonie . to tyle z mojej historii, a Wam co ostatnio ciekawego się przydarzyło?

\*

Hejka!

Dziś chciałam się z wami podzielić swoimi wrażeniami po wizycie w restauracji KeiSushi. Wybrałam się do niej z moją mamą bo obie uwielbiam shusi. Zamówiłam swój ulubiony zestaw vege, ale nie dlatego, że jestem wegetarianką, tylko dlatego że najbardziej mi smakuje. Moja mama również zamówiła swój ulubiony zestaw shushi. Bardzo nam smakowało dlatego że często tam jesteśmy. Jakość shusi jest rewelacyjna, a więc z całego serca Wam ja polecam. Byłam chętna gdybyście podrzucili mi inne fajne propozycje restauracji w Mławie.

\*

Hejka!

Dziś przygotowałam dla Was krótką opinię na temat nowego sezonu „Stranger Things”, bo jak dobrze wicie wyszedł pod koniec maja. Czekałam na ten sezon aż 3 lata! Dużo, prawda? Myślę, że każdy fan Stranger Things czekał na ten sezon z niecierpliwością. Oglądałam ten sezon z moją przyjaciółką. Obejrzałyśmy go w 2 dni i śmiało mogę napisać, że był najlepszy sezon ze wszystkich 4! Przez cały czas trzymał mnie w napięciu, było wiele zwrotów akcji i wiele wątków miłosnych. Każdy coś dla siebie znajdzie. Jeśli nie obejrzelście tego sezonu to musicie go jak najszybciej nadrobić!! Bo w lipcu ma być kontynuacja. Jeszcze raz powtórzę, że jestem zachwycona tym serialem oraz grą aktorską aktorów. POLECAM!!

\*

Opowiem wam o czymś co spotyka mnie w sumie codziennie a jest to muzyka i płyta pod pięknym tytułem „Rough n gentle” pewnie znacie artysty, który napisał wszystkie te piosenki w niej. Jestem tak uzależniona od muzyki, że momentami jest to aż przerażające. Słucham praktycznie muzyki a dokładniej tego albumu codziennie. Słuchając tej płyty można momentami przenieść się do świata wirtualnego bo tam tyle nawiązani tu podam piękny przykład: „ sto tysięcy ethereum za jej uśmiech to za mało” a wiecie co to ethereum ? to waluta w Internecie, krypto waluta. A chce też Wam przybliżyć ile to jest sto tysięcy ethereum na nasze polskie złote : 777444000. Porównał uśmiech swojej ukochanej do takiej kwoty, wow. Cała płyta ma dużo nawiązań do świata wirtualnego , ja daję oczywiście ocenę 11/10. Sami przesłuchajcie i dajcie znać.

\*

Drogi czytelniku, ostatnio wybrałam się do nowo otwartej restauracji, z przyjaciółką, w Gdańsku o nazwie „ Pod Stołem” Nazwa nie wzięła się z nikąd. Pod każdym stołem jest połka na której znajduje się odpowiednia ilość menu do ilości miejsc. Rachunek również zostawia się „pod stołem”

Zdecydowałam się zamówić kotleta devolay, który został podany z frytkami i z surówką a na deser szarlotkę z lodami. Jedzenie mi smakowało, kotlet był mięciutki, a szarlotka rozpływała się w ustach. Chciałam podzielić się z wami tą podróżą, ponieważ uważam, że miejsce jest godne odwiedzenia. Jedzenie jest dobre i ceny są przystępne.

A jakie są wasze ulubione restauracje w Gdańsku? Chętnie w przyszłości odwiedzę je i przetestuje oraz podzielę się z wami swoją opinią. Trzymajcie się ciepłutko, buziaczki!

\*

Cześć kochani!

Ostatnio w moim mieście w kinie odbyła się premiera najnowszego filmu XYZ pod tytułem XYZ. Na premierę wybrałam się ze znajomymi. Film osobiście mi się podobał ale nie każdemu przypadnie do gustu. Jeżeli jesteście fanami kina przygodowego, filmów akcji oraz lubicie efekty specjalne to zachęcam was do obejrzenia. W głównej roli została obsadzona XYZ, która moim zdaniem idealnie pasuje do tej roli.

Słyszeliście o premierze i macie w planach się wybrać? A może już obejrzeliście ten seans? Koniecznie dajcie znać w komentarzu. Ja z całego serca polecam.

\*

Ostatnio obejrzałam film na znanym nam netflixie a jego tytuł to „Oszust z Tindera” no i kolejna platforma, której zresztą nie polecam swoją drogą bo gdy założycie tam profil to będziecie mieli, takie powodzenie jak Bolesław Prus he He.. ale wracając! Obejrzałam ten film u siebie w domu na wygodnej kanapie w samotności niestety albo i stety. Film opowiadał o chłopaku, który wykorzystywał naiwnie i zakochane w nim kobiety, one zaciągały się na długi. W sumie chłop się umiał ustawić co by nie patrzeć, pomysł na życie lepszy niż nie jeden milioner. Szkoda mi w sumie tych kobiet ale oczywiście ja sama NIE DAŁABYM się nabrać, chociaż jak ktoś zawróci w głowie to można spaść z rowerka albo jeździć na nim szybciej jak Prus i się nie dąć. Film sam w sobie fajny, uczy jak nie być naiwnym i jak uważać nawet na osobę którą się darzy jakimś uczuciem. W filmie występowały prawdziwe osoby a bardziej kobiety, które zostały oszukane więc emocje były prawdziwe. A czy Wy znacie ten film? Wypowiedzcie się coś na jego temat.

\*

Cześć wszystkim.

Chciałabym wam opowiedzieć o mojej ostatniej wizycie w restauracji. Była to pizzeria z prawdziwą włoską pizzą i makaronami. Wyszliśmy tam z koleżanką, aby wypróbować ją, ponieważ miała naprawdę dobre opinie i nie bez powodu. Ja zamówiłam tam makaron carbonara i to był najlepszy taki makaron jaki jadłam, koleżanka zamówiła pizzę peperoni, która wyglądała jak świeżo wyjęta z włoskiego zdjęcia. Razem z wyglądem w parze idzie też smak, bo był naprawdę obłędny. Dajcie znać o jakich innych restauracjach w mieście, chętnie wszystkie przetestujemy. W restauracji w której byliśmy możecie bardzo dobrze przeżyć swój majątek.

\*

Hejo!

Chciałabym Wam dzisiaj opowiedzieć co spróbowałam tamtym tygodniu,. Wracając z zawodów z moim tatą ( które wygrałam) wstąpiłam do burger Kinga. Jako że nie jem mięsa, rzadko kiedy mam co zjeść w restauracjach typu Fast food. A tu się mega zdziwiłam! Zamówiłam sobie Vege burgera i roślinne nuggetsy. Naprawdę były przepyszne! Jeżeli będziecie kiedyś przejeżdżać obok burger Kinga, koniecznie musicie spróbować! Zwłaszcza jeżeli nie jecie mięsa bo my nie mamy dużego wyboru. (chyba, że zaliczymy frytki).

Dajcie znać czy wy kiedyś spróbowaliście fajne vege rzeczy i gdzie. Chętnie spróbuje jeszcze czegoś nowego.

\*

Hejka!

W tamtym tygodniu obejrzałam na Netflixie premierę serialu „Kto zabił Sarę”? I powiem wam szczerze, że jestem bardzo pozytywnie zaskoczona. Jest to już trzeci sezon tego serialu, a mam wrażenie, że z każdym sezonem jest coraz lepszy (co rzadko się zdarza). W trakcie odcinków bardzo dużo się działo i serio nie można było się nudzić. Aktorzy się spisali i przez to serial był jeszcze bardziej emocjonujący. Jeżeli nie macie pomysłu co obejrzeć to naprawdę wam polecam ten serial. Nie będziecie żałować! Dajcie też znać czy wy już obejrzeliście i jakie macie wrażenia.

\*

Hejo !

Jak pewnie część z Was nie, w tamtym tygodniu miałam swoje 18 urodziny. I z tej okazji postanowiłam spróbować czegoś nowego. Na ogół jestem osobą, która boi się próbować nowych rzeczy. Ale teraz postanowiłam to zmienić. Razem z moim chłopakiem byliśmy na gokartach. Wiem, że to nic wielkiego, jak dla mnie to była rewelacja. Bardzo się bałam. Ale jak się okazało, nie było aż tak strasznie- było mega fajnie! I szczerze to nie mogę się doczekać, aż będę miała okazje jechać na gokarty. Dajcie znać czy wy kiedyś mieliście okazje spróbować czegoś czego się baliście. Ja po tym jak się przełamalam jestem głodna kolejnych doświadczeń.

\*



Cześć wszystkim !

Dzisiaj opowiem wam o dramie w Mławskim Kebabie. Wybrałam się tam z telewizja Polsat, aby sprawdzić jakość serwowanego tam jedzenia. Restauracja znajduje się naprzeciw kościoła w centrum miasta.

Na pierwszy rzut oka kebabownia wydaje się dość mała i po wejściu do niej przekonałam się, że moja intuicja mnie nie zawiodła. Obsługa była dość miła i pracownicy wydawali się być dobrymi ludźmi, nie to co wygląd jedzenia, które sprzedają. Zamówiłam kebab na grubym cieście z sosem ostrym. Na zamówienie czekałam z 30 minut, bo obsługa miała problem z odgrzaniem mięsa, które leżało w zamrażalce z rok! Byłam już podirytowana i z powodu tej frustracji rzuciłam w obsługę talerzem. Sama w sobie potrawa była ohydna i obok prawdziwego kebab nigdy nie leżała.

Podsumowując, jestem bardzo zawiedziona i bardzo dawno nie jadłam tak ohydneho środka na przeczyszczenie. Koniecznie dajcie mi znać czy jedliście kiedyś w tej restauracji. Osobiście nie polecam, proszę nie trujcie się tym tekturowym ciastem, lepiej już wydrukować zdjęcie i je zjeść niż kupować dania z tej Mławskiej restauracji.

Pozdrawiam ciepłutko „M\*\*\*a G\*\*\*\*r”

\*

Hej!

Piszę by się podzielić tym gdzie ostatnio byłam, odwiedziłam nową restaurację w moim mieście a mianowicie znany nam wszystkim Mcdonald, no znany! Nie powiecie że nie. Udałam się tam dosłownie w pośpiechu z moja przyjaciółką no i obydwie byłyśmy zadowolone że w naszym mieście w sumie nie za dużym nie za małym jest Mcdonald. Szok. Jak to nowe miejsce było pełno ludzi, nawet tych mniej miłych , którzy nie przepuścili w drzwiach czy coś...

Udało się dotrzeć do ekranu przy którym można zamówić jedzenie i nawet nie wiedziałyśmy co chcemy zamówić no a kolejka robiła się za nami, wreszcie wybrałyśmy jakieś nuggetsy sos oczywiście ŚMIETANOWY i lody bo nie da się inaczej bez lodów. Zaczekałyśmy chwilę na nasze zamówienie i no serio byłam pod wrażeniem, że nie czekałyśmy godzinami . Zjadłyśmy no i w sumie było dobre, nie narzekałam ale lody były trochę rozpuszczone ALE podobało mi się jak to Macdonald. Myślę, że tam wrócę, nie za szybko ale wrócę, było spoko gdyby nie kolejki, wy też udajcie się zjeść coś dobrego, chyba że polecacie coś innego do zjedzenia, coś zdrowszego.

\*

W zeszły piątek byłam w nowej restauracji, „ Niebo na dole” która została otwarta w moim mieście . Wszyscy ubraliśmy się elegancko. Jako smakoszka słodkości zamówiłam szarlotkę z lodami oraz bezę z owocami. Przysięgam, że ta szarlotka to najlepsze co mnie spotkało w życiu. Do tego zjadłam naleśniki z kremem owocowym i czekoladowym. Były dość smaczne, ale moim zdaniem nie warte swojej ceny. Ja na pewno jeszcze nie raz wrócę do tej restauracji. Szarlotka to był kawałek nieba na ziemi.

A wy powiedzcie jaka jest wasza ulubiona restauracja w naszym mieście ? byliście już w „Niebo na dole”?

\*

„Wszystkie jasne miejsca „ - tytuł filmu sam w sobie zaciekawia. Wczoraj obejrzałam go na Netflixie. Dosłownie zalewałam się łzami. Film jest dla osób o dość silnej psychice i nie polecam oglądać go w samotności. Podejmuje trudne tematy. Gra aktorska jest niesamowita. Aktorzy oddają emocje i uczucia bohaterów. Oglądaliście „ Wszystkie jasne miejsca” ?. Jeśli nie, to zaopatrujcie się w paczkę chusteczek. Kocyk, Przytulankę lub dobre towarzystwo i nic nie stoi wam na przeszkodzie.

\*

Witajcie ponownie !

Ostatnio wybrałam się z przyjaciółką do maca powód jest prosty- umierałyśmy z głodu. Nie wiem czy słyszeliście, ale niedawno wyszła nowa oferta- ukraiński Burger. Jak na prawdziwych degustatorów przystało postanowiłyśmy ja wypróbować. Wizualnie 10 na 10- brak zarzutów. Smakowo- oceniam nawet na 11. Jeżeli jesteście fanami ciemnej bułki w połączeniu z sosem musztardowo- miodowym szama idealna dla was. Koniecznie musicie podzielić się ze mną waszymi ulubionymi restauracjami. A teraz pora wybiegać to co zjedzone.

Do usłyszenia później!

\*

Moi mili –odbiór !

Pamiętacie jak maltretowałam was tym nowym filmem od Marvela? Zgadnijcie co! Udało mi się go zobaczyć. W gwoli przypomnienia chodzi o „Eternals” Była to randomowa wizyta w kinie., ale jaka udana . 20 złotych warte swojej ceny. Film oczywiście z serii : superbohaterowie., którzy muszą ratować świat przed kolejną zagładą. Zapytacie „ile można ? „ Odpowiadam . „ w nieskończoność”. Film zapierający dech w piersi. Ogromną robotę robiły tu oczywiście efekty specjalne- powalające. Gra aktorska- zniewalająca. Jeżeli jeszcze jakimś trafem go nie widzieliście – koniecznie nadróbcie. Jeśli już jednak udało się wam go zobaczyć, podzielcie się ze mną wasza opinia, co dwie głowy to nie jedna. Może są aspekty, które przeoczyłam?

Bez odbioru!:)

\*

Do wszystkich kochających zieleni !

Wczoraj udało się się wyrwać na spacer do lasu. Wiecie – spokój, szum drzew, śpiew ptaków, raj na Ziemi. Nie przypuszczałam, że moja wewnętrzna cisza zostanie zachwiana. Huk! Cos spadło mi na głowę. Nie uwierzycie ! To była wiewiórka! Strasznie niesforne zwierzęta. Wiła się tak, jak węgorz w wodzie. W końcu zleciała , a ja wyglądałam jakbym dopiero co wyszła z buszu.

\*

Cześć wszystkim !

Dziś chciałam się z wami podzielić moim nowym doświadczeniem, ostatnio miałam okazję wybrać się razem z moją przyjaciółką do restauracji w naszym małym miasteczku, był to dla nas szok bo mało kiedy zostaje otwarte tu coś nowego. Restauracja ta specjalizuje się w robieniu jedzenia włoskiego, czyli coś co najbardziej lubię, tak się składa, że jestem bardzo wybredna jeśli chodzi o jedzenie, więc żeby przygotować coś co mi będzie smakować musi liczyć się z cudem. Gdy już dotarliśmy na miejsce, zostałam bardzo dobrze ugoszczona, panował tam świetny klimat. Ja zamówiłam margeritę, a moja koleżanka spaghetti. Jedzenie było udane, rozpływało się w ustach. Bardzo polecam tę restaurację, a ja na pewno jeszcze nie raz się tam wybiorę, ponieważ to jedyna z niewielu restauracji co mi coś posmakowało.

\*

Cześć wszystkim!

Ostatnio byłam we wspanialej i znanej z wyrafinowanego smaku restauracji Mcdonald. Do tego niesamowitego miejsca trafiłam, z moją przyjaciółką. Największą problem był z dojściem do restauracji „Pod złotym lukami” dlatego, że ktoś niezwykle inteligentny wpadł na pomysł by zrobić ją po drugiej stronie ulicy. Stwierdziliśmy więc, że przebiegniemy przez ulice niczym dzieci uciekające przed poirytowanym ojcem. Gdy już dotarliśmy do istnego „nieba na ziemi”, zaczęłam się zastanawiać na co mam ochotę. Ostatecznie zdecydowałam się na nugetsy z pseudokurczaka i lody, bo czemu nie. Po tym jak dostałam swoje jedzenie zaczęłam się zastanawiać nad kompetencjami obsługi bo trzeba być naprawdę utalentowanym by podać roztopione lody zimą. Pomijając ten fakt, moje jedzenie było znośne ale moja przyjaciółką nie miała tego szczęścia i wyrzuciła wszystko do kosza, zdenerwowana niczym Magda Gesler w każdym odcinku „Kuchennych rewolucji”. Jeśli nie szkoda wam waszych nerwów, to lepiej wybierzcie inną opcję niż Mcdonald. Podsumowując moje wypociny, jeszcze nie było dramatycznie, ale szału nie było. Jeśli macie jakąś restaurację godną mojego podniebienia, to możecie napisać mi o niej w komentarzu!

\*

Ostatnio byłem w nowej restauracji która miała być próbą ( jak zgaduje po wizycie w tamtym miejscu) odtworzenia prawdziwych włoskich lokali serwujących makarony. Początkowo chciałem zabrać ze sobą psa ale do lokalu nie można było wejść z pupilem i niestety musiałem zabrać tam moja przyjaciółkę. Zaczęliśmy od zamówienia pierwszego makaronu który można by było wykorzystać jako świetnie spełniającą swoją funkcję trutkę na szczury. Makaron był rozgotowany i smakował jakby ktoś umył nim zlew. Do całości doszła obsługa na poziomie morskiego mułu. Totalnie nie polecam nawet tam wchodzić bo szkoda czasu który możnaby przeznaczyć na dużo lepsze zajęcia jak np. oglądanie netflixa. Jak macie do polecenia miejsca które nie zaszkodzą moim kubkom smakowym to dajcie mi znać poniżej.

\*